

DRWECA

Z DODATKAMI: „OPIEKUN MŁODZIEŻY“, „NASZ PRZYJACIEL“ I „ROLNIK“

„Drwęca” wychodzi 3 razy tygodniowo, we wtorek, czwartek i sobotę rano. —
Przedpłata wynosi dla subskrybentów miesięcznie z doręczeniem 1,20 zł.
Kwartalnie wynosi z doręczeniem 3,50 zł.
Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.

Redakcja i wydawnictwo „Spółka Wydawnicza” Sp. z o. odp. w Nowemście.



Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-linowej 15 gr.,
na stronie 3-linowej 20 gr., na 1 stronie 60 gr. — Ogłoszenia drobne: Napisowe
słowo (tłuste) 30 gr każde dalsze słowo 15 gr. Ogłoszenia zagran. 100%, więcej.

Numer telefonu: Nowe Miasto 8.

Adres telegr.: „Spółka Wydawnicza” Nowe Miasto-Pomorze.

ROK XVIII

NOWE MIASTO LUBAWSKIE, CZWARTEK, DNIA 24 MARCA 1938.

N -- Nr. 36

Czego Polska od Litwy domagać się musi?

Przeżyliśmy chwilę, pełną wysokiego napięcia, w związku ze sprawą litewską. Nie była to przecież rzecz błaha. Chodziło po prostu o to: czy będzie pokój czy wojna. Wojska polskie były skonfigurowane na pograniczu litewskim, gotowe każdej chwili do wmarszu. Sprawa ultimatum Polski poruszyła nie tylko Polskę i Litwę, ale wywołała również żywy odruch w dyplomatach całego szeregu innych państw Europy. Była to więc chwila wielkiej wagi. Litwa ustąpiła — ustąpił tak rząd litewski jak i sejm litewski, oświadczając, że działa pod przymusem, ponieważ innej drogi wyjścia nie ma, uchwalił więc jednogłośnie nawiązanie stosunków dyplomatycznych z Polską. Początkowo opinia publiczna w Polsce zgoda nie wiedziała, jakie warunki zawiera ultimatum rządu polskiego. Opinia publiczna napewno była przekonana, że te warunki ultimatywne, stawione Litwie przez rząd polski, są znacznie dalej idące, że będą daleko ostrzejsze. Tymczasem wykazało się, że ultimatum zawierało jedynie postulat nawiązania normalnych stosunków dyplomatycznych z Polską i ustanowienie poselstw w Kownie i we Warszawie. Przyjęcie przez Litwę ultimatum oznacza jej zgodę na te właśnie żądania i na nawiązanie z Polską rokowań w sprawach, dotyczących szczegółów sąsiedzkiego współżycia. Polska utrzymuje stosunki dyplomatyczne ze wszystkimi państwami nietylko Europy, ale całego prawie świata, jedna jedyna Litwa urągała dotąd wszelkim zasadom międzynarodowych zwyczajów i praw w stosunku do Polski. W tym zaślepieniu i bezgranicznym uporze Polsce na złość odmawiała nawiązania z nią jakichkolwiek bądź stosunków czy to dyplomatycznych czy sąsiedzkich, żyjąc w stosunku do Polski jak by w permanentnym stanie wojny. I dopiero potrzeba było aż zmobilizowania takiego nacisku, aby ją pod tym względem przywieść do upamiętania i zdrowego rozsądku. Jak już zaznaczyliśmy, opinia publiczna jest poniekąd zaskoczona skromnością żądań rządu polskiego. Oczekiwała ona napewno, że za jednym zamachem, jeżeli się już weszło na drugie aż stawienia sprawy pod kąt: wojna czy pokój, rząd polski będzie się domagał spełnienia przez Litwę tych wszystkich postulatów i warunków, które wypływają i z faktu 500 letniego współżycia obydwu narodów pod egidą jednego państwa i to polskiego i dzielenia na tak wielkiej przestrzeni czasu wspólnej doli i niedoli oraz z konieczności zagwarantowania interesów Polski w stosunku do Litwy, tak, by Litwa nie była cierniem w stosunku do Polski, a weszła w wspólną aferę interesów nie tylko politycznych, ale i militarnych jako i gospodarczych z Polską. I gdyby przez tak daleko idące zarządzenia i kroki ze strony polskiej jak ostatnio nic więcej nie osiągnięto od Litwy nad to, co zawiera ultimatum, społeczeństwo polskie byłoby tym naprawdę rozczarowane. Ale być może, że rząd polski chce to samo, czego domaga się ogół społeczeństwa polskiego, osiągnąć — mianowicie w drodze nacisku — po nawiązaniu stosunków dyplomatycznych w drodze dalszych pokojowych, sąsiedzkich pertraktacji. Przyznajemy, że gdyby to, czego naród polski się domaga i oczekuje, udało się osiągnąć nie w drodze nacisku, a dobrowolnych układów, miałyby to znacznie większą wartość. Daj Boże, przeto, żeby udało się na tej drodze rządowi polskiemu osiągnąć od Litwy to wszystko, co naród polski uważa za konieczność życiową i państwową Polski a co leży tak samo w interesie Litwy jak i Polski, — a mianowicie traktat przymlerza, konwencję militarną, unię celną, układy gospodarcze, utworzenie bazy dla polskiej floty wojennej i ochronę polskiej mniejszości. Spełnienia tych postulatów społeczeństwo polskie domagać się będzie i musi z całą stanowczością, a gdyby Litwa i po tym pierwszym wystąpieniu stanowczym ze strony Polski nie chciała dobrowolnie na nie przystać, trzeba ją będzie znów do tego zmusić. Czy nie lepiej może było to za jednym zamachem uczynić?

A teraz co dalej?...

Min. Beck w sprawie litewskiej.

Warszawa. W sobotę wieczorem min. Beck przyjął w MSZ. przedstawicieli prasy, którzy przybyli w bardzo licznym komplecie. Oświadczył m. in., co następuje:

„Cel, który sobie postawił rząd Rzeczypospolitej w stosunku do Litwy, był jasny i prosty, a droga była trudna.

„Sprawa polsko-litewska, mająca historię długą, dzieli się na dwa etapy: jeden to historia dawnej Rzeczypospolitej, a już blisko 20 lat obejmuje drugi etap, Polska nowa. Powiem tylko jedno: obca nam jest myśl krzywdy narodowi litewskiemu. Jeżeli chodzi o prace aktualne, stoję na granicy dzisiejszej rzeczywistości. Naród litewski postanowił mieć swe państwo. To jest jego prawo, ja to w imieniu rządu Rzeczypospolitej Polskiej szanuję. Jednakże tak się złożyło, że na przestrzeni obszernej granicy Rzeczypospolitej istniał fragment, nie żyjący życiem normalnym

„To jest, proszę panów, z góry zarodek niebezpieczeństwa i zła. Lepiej jest z kimś dobrze się wyklócić, aniżeli się obrazić, a nie nie mówić. W pierwszym wypadku można się dogadać. Z różnicy zdań może wyjść jakaś twórcza myśl, ale z milczenia w życiu międzynarodowym nic dobrego nie wyjdzie.

„Dlatego scharakteryzowałem ten fragment polityki zagranicznej jako fragment wysokiego znaczenia. Zdejmuje on fatalną anomalię z granicy Rzeczypospolitej Polski i przerywa zło milczenie. I tak jak w trudnych momentach, w których zaangażowane były i godność naszego państwa i jego życiowe interesy, w najszerszym zakresie w prasie polskiej znajdował się oddźwięk zrozumiałych reakcji naszej opinii, tak niech mi będzie wolno wyrazić nadzieję i prośbę do panów, aby od chwili, gdy istniejące zło zostanie usunięte, kiedy się otwiera droga do lepszego życia, aby i panowie i w tej pracy twórczej zechcieli współpracować z wszystkimi tymi czynnikami, które tej pracy swój czas i uwagę poświęcą. Dziękuję panom.

Po słowach ministra odpowiedział krótko prezes Związku Dziennikarzy RP. p. Scieżycki.

Na zapytanie, kiedy się należy spodziewać rokowań z Litwą, minister odparł:

„W moim najgłębszym przekonaniu rokowania są niezbędne do ułożenia naszego sąsiedztwa i stosunków normalnych i zdrowych. Mogą się one najpraktyczniej odbywać na zwykłej drodze dyplomatycznej. Jest to lepsza droga niż specjalnie zwołane komisje lub komitety, bardzo długie, a nie zawsze z pomyślnymi wynikami”.

Na tym minister Beck zakończył.

Zaznaczyć należy, że z powyższych świadectw ministra spraw zagranicznych nie dowiadujemy się niczego pozytywnego o merytorycznym programie postulatów rządu polskiego w sprawie Litwy.

Kto będzie pierwszym posłem RP. w Kownie, a kto posłem litewskim we Warszawie?

Jako kandydatów ze strony litewskiej na stanowisko posła w Warszawie wymieniają Turauska i Gustajnsa, który przez półtora roku był we Warszawie korespondentem rządowej gazety „Lietuvos Aidas” i napisał książkę o Polsce.

Ze strony polskiej wymieniają jako kandydatów na stanowisko posła w Kownie — Prystora, Kościakowskiego, Schaetzla i Miedzińskiego. Są to jednak zupełnie dowolne pogłoski. Jako fachowego dyplomata wymieniają posła Wacława Przesmyckiego z Tallina, a także komisarza gen. RP. w Gdańsku, Chodackiego, jak również posła Papee z Pragi, który przed pobytem w Gdańsku był konsulem generalnym RP. w Królewcu i zna teren litewski.

Posiedzenie Sejmu w piątek.

Plenarne posiedzenie Sejmu zwołane zostało na piątek, 25 bm. na godz. 10.

Przemówienie Prezydenta RP., poświęcone pamięci marszałka Piłsudskiego.

W sobotę P. Prezydent RP. wygłosił przez radio dłuższe przemówienie, poświęcone pamięci marsz. Józefa Piłsudskiego.

P. Prezydent mówił najpierw o przewrocie majowym, oświadczając, że „od samego początku po przełomie majowym kolejne rządy pracowały i pracują z intencjami, których szlachetność nie budziła nigdy wątpliwości, choć oczywiście zdarzały się i błędy — tym rządzić, im więcej przybywało doświadczenia”.

P. Prezydent wyraził następnie nadzieję, że „choć zaufanie do rządów nie jest jeszcze obecnie takim, jakim być powinno, to jednak nie można sobie wyobrazić, ażeby kolejne rządy, pracując wytrwale z takimi intencjami dla państwa, nie zdobyły sobie wreszcie pełnego zrozumienia i zaufania społeczeństwa, a przede wszystkim najliczniejszej jego warstwy”.

Dłuższą część swego przemówienia poświęcił P. Prezydent scharakteryzowaniu sytuacji tej najliczniejszej warstwy narodu polskiego, jaką stanowi stan włościański. Mówił o demagogicznej agitacji i konieczności pracy konstruktywnej, stwierdzając, że zagadnienie wsi polskiej „nie może być fragmentem jakiegoś przejściowego programu, ale — w harmonii z ogólnogospodarczą poprawą musi przyciągać coraz baczniejszą uwagę rządów w Polsce.

Następnie oświadczył P. Prezydent, co następuje: „Nie mogę też ukryć mej troski, gdy dostrzegam przemiany, zachodzące w niejednych z tych, którzy dawniej tak wytrwale stali w szeregach ukochanego Komendanta, a dziś zapewne podświadomie — utrudniają realizację idei wielkiego Marszałka.

Być może, że ludzie ci są i nadal w zgodzie ze swoim sumieniem, ulegli jednak szkodliwej autosugestii, która nie pozwala im patrzeć obiektywnie na bieg wydarzeń i ich dziejową perspektywę”.

„Podobnym niepokojem — mówił dalej P. Prezydent — napęła mnie postępowanie części młodzieży, która pod wpływem nieraz najsłabszych pobudek, powodowana gorącymi uczuciami i niecierpliwością, szuka rozwiązania dręczących jej problemów w sposób, nie tylko nie prowadzący do jakichkolwiek pozytywnych osiągnięć, ale przyczyniający się jedynie do zwiększenia chaosu”.

Konieczność szukania ratunku w totalistycznym ustroju zaistniała tylko w wypadku, gdyby trzeba się było w ten sposób przeciwstawić komunizmowi, który zawsze przeliczytuje wszelką propagandę demagogiczną.

Oświadczył dalej P. Prezydent, że „przy powoływaniu obywateli na kierownicze stanowiska decydował i decyduje jedynie wzgląd na interesy państwowe” i że „fakt niepochodzenia ze środowiska legionowego nie może więc tutaj stanowić żadnej przeszkody, albowiem zgodnie z nastawieniem Marszałka Piłsudskiego obóz legionowy — jako obóz — nie posiadał i nie posiada wyłączności rządów w Polsce”.

Dalej oświadczył P. Prezydent co następuje:

„Prezydent Rzeczypospolitej, naczelny wódz i rząd, oparty na ich zaufaniu oraz izby ustawodawcze, stanowią ośrodek, zapewniający państwu ład i możliwość spokojnego rozwoju.

Mam wyczuć, że Obóz Zjednoczenia Narod., pozyskawszy większość obywateli, którzy pragną dobra państwa i interesują się pracą społeczną, będzie pozytywnym czynnikiem dla zwiększenia wydajności pracy rządów dzisiejszych i przyszłych”.

Przemówienie swoje zakończył P. Prezydent apelem do tych, którzy kształcili swój zmysł polityczny „w kręgu historycznej wielkości” Marszałka Piłsudskiego, by postępowali zawsze według tej ideologii.

Plenarne posiedzenie Senatu

odbędzie się w środę 23 bm. o godz. 10 rano. Na porządku dziennym m. in. przemówienie min. Becka i to o godz. 11.

Hitler w Reichstagu.

Uznanie dla Polski. — Nlech naróid wyda swój sąd!

Berlin. Na posiedzeniu Reichstagu w dniu 18 bm. kanclerz Hitler wygłosił półgodzinne przemówienie na temat wypadków w Austrii.

Hitler mówił o pogwałceniu woli narodów i prawa samostanowienia, wysuniętego po wojnie przez prezydenta Wilsona: utworzono nowe państwo kadłubowe, a pogwałcenie woli sześciu i pół miliona ludzi przyznawano z całkowitą szczerością.

Świat może się spokojnie przypatrywać, jak się w Hiszpanii wyrzyna się pół miliona ludzi, ale nie może spokojnie widzieć, jak się w Berlinie lub Wiedniu nie dopuszcza do ekscesów przeciw podżegaczom żydowskim. Narody żyły tysiące lat, choć nie było Ligi Narodów i z pewnością będą tysiące lat żyły bez Ligi Narodów.

Hitler wspominał, że zwrócił Schuschniggowi uwagę na te niemożliwe do wytrzymania stosunki. Na posiedzeniu parlamentu 20 lutego podał Schuschniggowi rękę, którą on odepchnął. Dalej Hitler zaznaczył, że działał wyłącznie jako Niemiec, odpowiedzialny przed historią. Za tą jego decyzją stoi teraz 65 milionów ludzi, a także armia niemiecka.

W dalszym ciągu wspominał kanclerz z wdzięcznością pełne zrozumienia stanowisko wielkich mocarstw jak Polski, a także Węgier, Jugosławii, a przede wszystkim ze szczególną wdzięcznością mówił o Włoszech faszystowskich.

Wreszcie Hitler zaznaczył, że w dniu 10 kwietnia Niemcy i Austriacy złożyli przed historią przyznanie się do wielkich Niemiec i do wspólnoty narodowej. Ale w dniu tym wypowie się nie tylko 10 milionów, lecz 75 milionów. Tutaj Hitler oświadczył, że rozwiązuje parlament i rozpisuje na 10 kwietnia nowe wybory, aby Austrii dać sposobność do wystąpienia przedstawicielstwa w parlamencie Wielkich Niemiec.

Przemówienie Hitler zakończył okrzykiem na cześć jednego narodu i jednego państwa niemieckiego. Przemówienie jego przerywano często burzliwymi oklaskami.

Następnie prezydent parlamentu Goering odczytał dekret o rozwiązaniu parlamentu oraz o rozpisanie nowych wyborów, które się odbędą równocześnie z plebiscytem austriackim w dniu 10 kwietnia.

B. kanclerz Schuschnigg i hr. Czernin zostali uwzięieni.

Wiedeń. Z dobrze poinformowanych kół donoszą o aresztowaniu ks. Karola Fuerstemberga, b. ambasadora Austrii przy rządzie hiszpańskim, za czynny udział w ruchu legitymistycznym. Aresztowano również hr. Hoyosa, bratanka prezydenta rady stanu, za znieważenie flagi ze swastyką.

Z tych samych kół donoszą, że kanclerz Schuschnigg — wbrew dotychczasowemu pogłoskom — nie opuścił Austrii i znajduje się nie w swoim mieszkaniu, lecz w więzieniu śledczym. Na uwagę zasługuje fakt, że los jego podzieliła narzeczona jego hr. Vera Czernin. Wbrew dotychczasowemu bowiem pogłoskom b. kanclerz Schuschnigg ślubu nie wziął, gdyż wzbroniono wstępu do więzienia księdzu, który miał dać ślub.

Już się buduje kolej do Kowna.

Wileńska Dyrekcja Kolei przygotowuje połączenie kolejowe pomiędzy Polską a Litwą. W Zawiasach na pograniczu litewskim bawiła techniczna komisja kolejowa, która badała teren rozebranego przez Litwinów przed 18 laty toru kolejowego. Tor rozebrany jest na przestrzeni ok. 20 km.

Przesilenie w rządzie litewskim. — Dymisja min. Losorajtis.

Reuter donosi z Kowna, że min. spraw zagr. Losorajtis podał się do dymisji.

Dymisja ta jeszcze nie została przyjęta przez prezyd. Smemtonę.

LEKARZ I ROBOTNICA.

Powieść współczesna na tle stosunków fabrycznych. Przekład z francuskiego. 68

(Ciąg dalszy.)

Wuj, powziąwszy nagle jakieś postanowienie, wyrzekł stanowczo:

— Nie, tak dłużej trwać nie może.

Gaston wrócił ze zmarszczonym czołem. Courtemer podbiegł ku niemu:

— I cóż?

— A cóż. Znalazłem tylko pikietę z jednym sierżantem, który nie ma rozkazu i nie działać nie może. W merostwie jest posterunek policji. A główna część oddziału jest na musztrze, stąd o 500 metrów, na brzegu Sekwany. Posłałem tam.

— Są na musztrze! — zagrział wuj. — To doskonale! Nas biorą tu szturmem, a oni są na musztrze! Ach! Jesteśmy bez obrony. Dobrze więc. Wiem, co mam robić. Gastonie, Karolu, pójdźcie.

Co to znaczy?

Gdańsk. Prezydent Senatu gdańskiego wystąpił z okazji wkroczenia wojsk niemieckich do Austrii następującą depeszą do Hitlera:

„W tej wielkiej godzinie poczuwa się lud i rząd gdański do zupełnej jedności z Panem i Rzeszą”.

Czy o depechy tego rodzaju wie nasze MSZ, które jedynie reprezentuje wolne miasto w stosunkach z zagranicą? Można jeszcze darować zwrot „rząd gdański” (Regierung), ale co oznacza ta „jedność” z Rzeszą?

Gdy społeczeństwo polskie

zgodnym rytmem — uczuć uderzyło... i godną zajęło postawę, Żydzi usiłowali wywołać popłoch finansowy.

„Polska Zbrojna” (z dnia 20 bm.) zamieściła poniższy, znamieny artykuł.

— „O tym, jaką postawę zajęło całe społeczeństwo polskie w chwilach, dla państwa szczególnie doniosłych — wiemy. Wiemy, że ten egzamin wypadł znakomicie, dając wspaniałe świadectwo patriotyzmowi, szwarcności i karności całego narodu polskiego.

Obowiązek każe nam jednak zanotować — ku przestrodze — iż na tym jasnym tle wystąpiły pewne plamy, kontrastujące wyraźnie z ogólnym nastrojem.

W piątek i sobotę przed kasami PKO. i KKO. zgromadziły się tłumy przedstawicieli tzw. sfer handlowych — co tu ukrywać? — tłumy żydowskie. Po co? Po to, aby w chwili, gdy cała Polska oczekiwała w atmosferze największego skupienia i bezwzględnej jedności myśli i uczuć wyniku kroków, podjętych przez rząd polski na Litwie — aby w tej chwili śpiesznie wycofywać wkłady z kas oszczędnościowych.

Pomijamy fakt, że odruchy te bardzo niekorzystnie świadczą o zmyśle rzeczywistości, o zdolnościach ekonomicznych narodu żydowskiego. Cóż bowiem przynieść im mogło — poza osłabieniem finansowym kraju — nagle wycofanie wkładów w dobre ograniczenie dewizowych?

Stwierdzamy tylko, że była to dla społeczeństwa żydowskiego wyjątkowa okazja do wykazania swej dojrzałości obywatelskiej, swej — mówmy szczerze — lojalności wobec państwa polskiego. Obrazki, któreśmy widzieli w stolicy, dostatecznie pouczają, co warte są deklamacje i oświadczenia, przeniesione na grunt rzeczywistości.

Kontrast w porównaniu z postawą społeczeństwa polskiego aż nazbyt wyraźny. Tam — męskie, spokojne, ufnie oczekiwanie. Tu — własna kieszeń, nieufność, nieopanowane nerwy, niczym nieusprawiedliwiony — strach. W efekcie — nieorganizowana może, bezładna, ale w działaniu poszczególnych jednostek świadoma — dywersja.

Oto, czego możemy się spodziewać, rozumując trzeźwo.

Inż. Doboszyński pozostanie w więzieniu lwowskim.

Warszawa. Obrońcy inż. Doboszyńskiego zabiegali kilkakrotnie o przeniesienie inż. Doboszyńskiego do więzienia św. Michała w Krakowie po odmownym załatwieniu ich podań o zwolnienie go z więzienia. Obecnie okazało się, że zabiegi te nie będą uwiecznione pomyślnym rezultatem i inż. Doboszyński nie będzie przewieziony do Krakowa, ale do rozstrzygnięcia rozprawy z kasacji pozostanie w więzieniu lwowskim.

Wybuch petardy w Wilnie.

We środę w godzinach popołudniowych, wybuchła petarda pod drzwiami mieszkania Wolfsona przy ul. Wileńskiej 7 od wybuchu zostały uszkodzone drzwi. Śledztwo w toku.

Znikł, pociągając ich za sobą. Wszystkie oczy skierowały się ku drzwiom. Niebawem wszyscy trzej wrócili. Każdy z nich miał fuzję myśliwską i naboje.

— Ocaleni! — zawołała Berta z ekstazą.

Leon rzucił się ku nim:

— Nie będziecie chyba strzelać?

Gościnnie wuj otwierał paczki, złożona na bilardzie.

— Może się będę wzdragał?

Leon podniósł ręce z rozpaczą:

— Ależ to szaleństwo! To szaleństwo!

Fabrykant głową wskazał na tłum manifestantów:

— To ich nauczy rozum!

Wtedy Janka, trzymając się dotąd na uboczu, stanęła przed nim dumnie, ze skrzyżowanymi rękoma, z twarzą zeszywniałą:

— Janko, śmierć z rozbitą szybą lub za parę kwiatów? To za drogę!... Tego byś pan żądał.

— Słuchaj, mała, — odparł wuj, spokojnie nabijając fuzję, — radzę ci zamilczeć.

Stanowczo zdecydowany odzyskał zimną krew za dotknięciem bronią.

Propaganda komunistyczna w szkołach

pod pretekstem korespondencji z Francji. List otwarty do min. Świętosławskiego.

W ostatnim numerze „Jutra Pracy” ukazał się następujący list otwarty do Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego:

„Czy Panu wiadomo, że istnieje wymiana korespondencji pomiędzy uczniami szkół średnich we Francji, a uczniami szkół średnich w Polsce. Czy Panu wiadomo, że w wymianie tej młodzież francuska pisuje do młodzieży polskiej na tematy polityczne, nie tając wcale swojej sympatii do frontów ludowych oraz nienawiści do wszystkiego, co narodowe.

Nie może Pan nie wiedzieć, że owa wymiana korespondencji uczniowskiej nawiązana została z inicjatywy francuskiego Ministerstwa Oświaty, a za zgodą polskiego Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

Nie może Pan nie wiedzieć, że na czele francuskiego Ministerstwa Oświaty stoi żyd, p. Zay, mason, jeden z najaktywniejszych organizatorów frontu ludowego, związany duchem i robotą z Międzynarodówką, gorący zwolennik porozumienia i zbliżenia Francji i Sowieców.

Nie wolno Panu tolerować tego, aby za cenę nauki języka francuskiego prowadzono na tej drodze akcję wywrotową wśród młodzieży polskiej, propagandę dosłownie żydowską i komunistyczną.

Panie Ministrze WR i OP! Panu nie wolno dopuszczać i tolerować tego rodzaju dywersji na terenie młodzieżowym i szkolnym w Polsce, dywersji, niewątpliwie uplanowanej przez obcą agenturę.

GPU rozstrzelało metropolitę Teofana.

Wiedeń. Wedle doniesień ze źródeł angielskich, zamieszczonych przez „Daily Telegraph” organu GPU, dokonano egzekucji wielu wyższych duchownych kościoła prawosławnego w Rosji. Wśród rozstrzelanych znajdował się metropolita Teofan i arcybiskup z Gorek.

Akt oskarżenia zarzucał wszystkim aresztowanym szpiegostwo.

Wedle dalszych informacji z tych samych źródeł potwierdza się pogłoska o aresztowaniu Krylenki, poprzednika prokuratora Wyszyńskiego.

Nowak skazany na karę śmierci.

Dnia 21. 3. o godz. 16 zapadł wyrok w procesie mordercy Wawrzyńca Nowaka. Nowak skazany został na karę śmierci przez powieszenie za zamordowanie ks. prob. Streicha oraz na 10 lat za usiłowanie zabójstwa kościelnego Krawczyńskiego i pozbawienie praw obywatelskich i honorowych na zawsze.

W swych zeznaniach przed sądem motywuje Nowak swą zbrodnię nienawiścią do Kościoła kat. kat., bo „Ojciec św. cały chodzi w złocie i jest winien wojny i bezrobocia”. Twierdzi on, że nienawiścią do Kościoła kat. zapalał po napadach na ks. Metropolitę Sapiehę. Był rozgoryczony panującym bezrobociem i planował zamordowanie jednego z ministrów, ale kiedy dymisja prem. Składkowskiego nie została przyjęta, doszedł do przekonania, że rząd nie nie znaczy wobec władzy duchownej. Podaje, że był religijnym w latach dziecięcych, obecnie jednak jest wolnomyślicielem. Oświadcza dalej Nowak, że nie był komunistą i że był narodowcem!!! (Widocznie zakpił sobie oskarżony). Przyznał się przecież, że werbował ochotników do czerwonej Hiszpanii.

Zydzi oszukali Skarb Państwa na 300.000 zł.

Jak stwierdzono, w sprawie afery Górnośląskiej Centrali Skór w Katowicach Szulima Pieprz i b. Zalcman dopuścili się oszustwa na szkodę państwa na sumę ponad 300,000 zł.

Jednakże Janka i jej mąż, nie tracąc ani chwili, rzucili się pomiędzy bilard i okna frontowe jak gdyby chcieli zagrozić drogę trojgu uzbrojonym.

Leon starał się zyskać na czasie.

— Zaklinam wuj, — rzekł, — niech się wuj zastanowi chwilę... Niech wuj poczeka... trochę cierpliwości...

Olbrzym zbliżył się do okna. Wzruszył ramionami.

— Jużem się zastanowił. Zobacz, spójrz tylko na nich. Czy oni mają cierpliwość?

Na dole twarze straszne lub wesołe spoglądały na front domu. Zachęcano rzucających kamienie, jak w zapasach. Przyklaskiwano najzręczniejszym. Głośno okrzyki wydobywały się ponad groźny gwar.

Całą drogę pomiędzy dwoma murami wypełniał tłum. Ostatnie rządy, pragnące mieć pole widzenia i dojść do fabryki, popychały całą masę, jak stado baranów. Jak okropną bruzdę wytworzyłaby śmierć z broni palnej w tym nieprzebranym tłoku!...

(Ciąg dalszy nastąpi).

Odbiór bekonów w Biskupcu.

Odbiór bekonów w Biskupcu odbędzie się w poniedziałek d. 28. III 38. o godz. 6 rano. Po odbiorze bekonów o godz. 11-tej odbędzie się na dworcu zebranie pp. Prezesów. Będzie to zebranie informacyjne przed zebraniem Rady Sekcji. Na zebranie przybędzie Powiatowy Prezes Sekcji p. Baczewski. Uprasza się o przybycie wszystkich pp. Prezesów Kół.

Odbiór bekonów w Nowym Mieście

odbędzie się w poniedziałek 28. III 38. o godz. 6 rano jak następuje: Bratlan, Wawrowice, Mikołajki, Wielkie i Małe Bałowski, Mroczo, Radomno, Bagno, Rakowice, Kurzętnik, Samplawa, Nowe Miasto, Nowy Dwór, Lekarty, Zajączkowo, Skarlin, Jamleńnik, Niem. Brzozie, Kamlonka, Marzęcie, Tylce, Gwiżdżyny.

Odbiór bekonów w Lubawie

odbędzie się w poniedziałek 28. III 38. o godz. 6 rano jak następuje: Targowisko, Samplawa, Rożental, Kazanice, Ostaszewo, Złotowo, Waidyki, Grabowo, Byzwałd, Tuszewo, Prątnica, Omule, Czerlin, Lubstyniek, Rybno, Jegla, Dębień, Gierlot-Polska, Zielkowo, Swiniar, Zwiarnar, Grodziczno, Zajączkowo, Lubawa, Rumlan, Rumienica, Kiełpiny.

Zaproszenie na spędzie duże. Odbiera F ma Carstena Gdańsk. Zwraca się uwagę, że w tygodniu, gdy odbiera F ma Carstena Gdańsk zaproszenie jest duże, gdy odbiera w drugim tygodniu F ma Piffier Sopoty zaproszenie jest mniejsze, należy zatem dowozić tak regulować, żeby w jednym tygodniu dowozić więcej, w drugim tygodniu mniej sztuk.

Wypłata za bekonu u p. Plotowicza w Lubawie (lokal zebran Kółka Rolniczego). Instruktor Hodowlany w Nowym Mieście Lubawskim.

WIADOMOŚCI

Nowe Miasto Lubawskie, dnia 23 marca 1938 r.

Kalendarzyk. 23 marca, środa, Feliksa. 24 marca, czwartek, Gabr. Arch. Wschód słońca g 5 — 34 m. Zachód słońca. g. 17 — 51 m. Wschód księżycy g 1 — 20 m. Zachód księżycy g. 9 — 33 m.

miasta i powiatu

Weszliśmy już w okres wiosny.

Dnia 21 bm. mieliśmy pierwszy dzień wiosny kalendarzowej. Według zapowiedzi meteorologów pogoda słoneczna, jaka panowała podczas niedzieli, utrzyma się jeszcze.

Mniej więcej od czwartku obecna słoneczna pogoda ma ulec zmianie. Od tego dnia nastąpi wzrost zachmurzenia, w niektórych częściach kraju niewielkie opady deszczowe. Temperatura wskutek słabszego nasłonecznienia ulegnie od czwartku nieznacznemu obniżeniu. Utrzymywać się będzie w okolicach plus 10 st. C.

Nad morzem polskim pojawiły się stada bocianów, liczące około 40 ptaków. Wcześniej przyłoty wróży rychłą wiosnę.

Drób na targ wolno przywozić.

Nowe Miasto. Jak się dowiadujemy z miarodajnej strony, przywóz drobiu na targ jest dozwolony.

Pochwalał zbrodnię lubońską.

Lądacki postępek niej. Ostrowskiego.

Nowe Miasto. Podczas jednego z ostatnich targów lądackiego postępkowi dopuścił się szewc Ostrowski (Okólna) który na Rynku przy wozie Żyda Lichtenfelda, sprzedającego nasloną konieczny i seradell, wrzeszczał tak, iż niemal na całym Rynku można go było słyszeć: „Dobrze zrobił” (morderca w Luboniu — przyp. red.), a w dalszym ciągu obydnie wyzywał ks. prof. Dembiewskiego i wyraził się, że „sam by go 2 razy zastrzelił”.

Ten ohydny postępek żydofila, znijającego się do poziomu mordercy lubońskiego, niewątpliwie bezkarnie mu nie ujdzie.

Zydfilie z dn. 22 bm.

Nowe Miasto. Podczas ub. targu sprzedawał znowu nasloną seradell Żyd Uryn z Brodnicy. Żydowi nie powodziło się początkowo, nikt przez dłuższy czas ani kg seradell nie kupił. Nosił się tedy Żyd z zamiarem odjazdu do Brodnicy. Zajeżdżał na ul. Okólną blisko wjazdu p. Swiniarskiej, dobrał sobie kilku robotników, którym obiecał wynagrodzenie za sprządzenie klientów (koło wozu uwiłaj się m. in. b. prezes ZPP. Iwankowski). Narodowcy wskazali polleji Żyda, handlującego nielegalnie i jeden z policjantów spisał protokół. Później Uryn zdecydował się znów wejść na Rynek. Niestety znaleźli się rolnicy chrześcijanie, często zamożni nawet, którzy Żyda mimo stanowczych ostrzeżeń „pikieciarzy” popierali. U Uryna wgl. u inn. Żydców na ostatnim targu kupowali: Radziśzewska — Marzęcie, Dobrowolski, rob. — Pacońto, Helena Flaszynska (gorąca i nieprzyzwolta żydofilka) — Łąkorz, Walter Milek — Robotno, Berentówna — Bratlan, Rudowa — Bratuszewo, Zuralski z córką — Pustki, Józefski — Gryźliny, Zuchowski, mistrz rzeźnicki — Jamleńnik, Antoni Marchlewski — Wawrowice, Laskowski — Zajączkowo, Aniela Kotewiczowa — Kurzętnik, Józef Drzewiecki — Tomaszewo, Wyrostkowa — Tereszewo, Manista z żoną — Białe, rolnik Kalinowski — Tylce, Neumann, kowal — Kurzętnik (niepoprawny).

„Kto popiera Żyda Lichtenfelda ?

Nowe Miasto. Kilkakrotnie ukazał się na rynku nowomiejskim Żyd Lichtenfeld z naslonami konieczny i seradell. Żyda tego popierali w ub. piątek (mimo zwracania uwagi przez narodowych „pikieciarzy”): Sapetowski Michał (niepoprawny), kołodziej Gralewski — M. Bałowski, Józef Jagu zewski — Kamlonka, Cichocki — Mikołajki, rad. gminny Prusakowski — Lipówek, Kleszyński — Bratuszewo, Fr. Koplezyński — Kamlonka, Kurowski — Niem. Brzozie.

Nie na rynku co prawda, bo się widocznie wstydzili, ale kazali sobie przynieść nasloną konieczny do składki pewnego kupca i tam je kupili: Al. Kotewicz z Gwiżdżin, dalej Żyda popierali: Edward Szulc — M. Bałowski, Kasper — Gryźliny, M. Berghole — M. Bałowski, Krajnik z córka z N. Brzozia (zwany ogólnie prezesem żydowskim), zachwalał i zachęcał do zakupów u Żyda w ten sposób: „Kupujta, kupujta, to jest dobra konieczna, nie zwąjajta, co tam”. Czyż nie słusznie należy mu się tytuł żydowskiego prezesa?

Doniesiono nam, jakoby i niektórzy kupcy-zbożowcy utrzymywali kontakt handlowy z tymi Żydami. O ile tylko stwardzimy, nie omeżkalibyśmy tych panów również postawić pod pręgierz opinii publicznej.

Kto popiera Żyda Szlachtera w Krotoszynach?

Donoszą nam z Krotoszyn, iż wstrętne żydofilstwo, które się ta szerzy, obejmuje nie tylko sfery uboższe, ale i zamożne. Po raz ostatni poprzestajemy na tej uwadze, w przyszłości bezwzględnie będziemy wymieniać nazwiska tych, którzy popierają Żyda Szlachtera.

Zebranie Koła Prod. Trzody Chlewn.

Zebranie Kółka Rolniczego.

Zajączkowo. W niedzielę, dn. 20 bm. odbyło się przy udziale 50 członków zebranie tut. koła Prod. Trzody

„D R W Ę C Ę”

na kwiecień lub na I. kwartał można zapisywać z góry, by nie stracić pierwszych numerów. Przedpłatę przyjmują listonosze oraz agentury i nasza ekspedycja.

Od 1-go kwietnia rozpoczynamy drukować w naszym odcinku powieść bardzo interesującą. Wszyscy z zaciękwie niem będą śledzić wartką akcję.

Chlew. Przywitał obecnych oraz zagal zebranie prezes p. Grzonkowski. Na wstępie powiadomił p. Prezes członków, że w połowie kwietnia br. odbędzie się w Nowym Mieście zebranie Rady Sekcji, na które to zebranie należy wysłać 2 delegatów. Postanowiono wydelegować p. Szczepańskiego z Zajączkowa oraz p. Krezymona z Kullig. Po krótkiej dyskusji prezes p. Grzonkowski zebranie zamknął. Poza tym odbyło się zebranie Kółka Roln. Zagal je podzielił na katolickim prezes p. Muzalewski. P. Prezes podał do wiadomości członków, że w środę dn. 23. bm. odbędzie się w Nowym Mieście Zjazd Osadników, apelując, by członkowie — rolnicy jak najliczniej się stawili. Na zjeździe obecny będzie prezes Banku Rolnego. M. in. podał prezes, p. Muzalewski, że członkowie Kółka mają możliwość taniego nabycia siewników. Po krótkiej dyskusji zakończono zebranie (f)

Mszę św. w intencji zwalczania komunizmu i za duszę śp. ks. Streicha.

Sugajenko. Narodowcy i sympatycy Stronnictwa Narodowego postanowili zamówić Mszę św. w intencji zwalczania komunizmu i za duszę śp. ks. Streicha. Mszę św. w intencji zwalczania komunizmu odprawił się w kościele parafialnym w Mroczeniu w sobotę, 26 bm. o godz. 7.30 rano, Msza św. zaś za duszę śp. ks. prob. Streicha odprawiona zostanie również 26 bm. o godz. 3. Zebranie Stron. Narod. w Sugajnie w sprawie zbrodni lubońskiej i inn aktualnych spraw odbędzie się w dniu 27 bm. w mieszkaniu kier. koła kol. Hieronima Bieniaszewskiego. Początek o godz. 16 (4 po poł).

Z Pomorza.

Wspaniałe zgromadzenie antykomunistyczne w Brodnicy.

Imponujące manifestacje kat. przeciw zbrodni w Luboniu.

W niedzielę, dnia 20 bm. odbyła się w kościele paraf. suma za śp. ks. Stan. Streicha, zamordowanego przez komunistę Nowaka. Po Mszy św. odbyło się w Domu Katolickim wielkie zebranie publiczne, które zgromadziło przeszło 1500 osób. Przemawiał porywająco sekr. pow. NS. p. Biedowicz, następnie rob. p. Dzwonnik oraz p. dyr. Bizan. Przemówienia ich wywoływały burze oklasków. Uchwalono odnośną rezolucję.

Szczegółowy opis tej wspaniałej manifestacji kat. podamy w nast. numerze.

Kradzież krów.

Brodnica. Jednej z ostatnich nocy skradziono na szkodę p. Jana Chmary z Brodnicy (ul. Sienkiewicza) za obory gospodarstwa jego w Chojnie pow. brodn. 4 wysokocielne krowy. Zarządzone natychmiast za sprawcami pościg dał pomyślny rezultat. Krowy wróciły do poszkodowanego. Ze względu na dobro toczącego się śledztwa nazwiska sprawców narazie nie podajemy. Nadmienić wypada, iż sprawcy wyprowadzili najlepsze krowy, rozpoznawszy je w nocy nawet pomiędzy innymi.

Włamywacze zamordowali 2 stróżów.

Grudziądz. Onegdaj w nocy dokonano włamania do domu wdowy Loetelbajnowej przy ulicy Wybickiego. Na alarm wszczęty przez właścicielkę mieszkańca nadbiegli dwaj dozorczy Widomski i Piszczek, którzy się na jedne z drzwi sprawców natknęli.

Osobnik ów, uciekając, zaczął strzelać, przy czym zabił na miejscu dozorcę Widomskiego, a Piszczka bardzo ciężko zranil. Odwieziono go w stanie beznadziejnym do szpitala, gdzie zmarł.

Wszczęte natychmiast dochodzenie doprowadziło w krótkim czasie do ujęcia dwóch sprawców napadu. Są to Feliks Łykowski, lat 30 bez określonego zawodu, syn niegdyś zamężnej rodnicy obywatelskiej i awanturnik Herbert Krajewski.

NADESLANE.

Zebranie Wierzycieli długów rolniczych.

Nowe Miasto. W dniu 18 marca 1938 r. odbyło się w Hotelu Centralnym zebranie wierzycieli długów rolniczych, na którym byli obecni wierzyciele z najdalszych stron powiatu. Znamienne jest, że prawie 90 proc. obecnych stanowili rolnicy wierzyciele, których roszczenia są bardzo poważne. Zebranie cechowała wielka powaga i na podstawie przedłożonych spraw dowodów złośliwości dłużników stwierdzono niezbycie nie tylko wielką krzywdę, ale i niejedną tragiczną połozenie wierzycieli. Zagal zebranie p. Mowiński Jan, rolnik z Lipówca, oddał głos p. Szczerbickiemu z Nowego Miasta, który w obszernym referacie zobrazował nieluznie spowodowane i beznadziejne połozenie wierzycieli prywatnych. W dyskusji zabierali głos pp. Chełkowski, Kwertowski i Szczerbicki z Nowego Miasta oraz pp. Markowski, Leśniewski, Cierpiński, Mowiński, Dresler i inni z okolicy. W wyniku dyskusji i na podstawie złożonego memoriału p. Szczerbicki przedstawił memoriał i rezolucję, którą obecni jednogłośnie uchwalili, a obecni z powiatu przetrzelił przesłać jeszcze dodatkowo listy zbrojowe z podpisami od tych wierzycieli z okolicznych wiosek, którzy nie mogli być obecni, a wydelegowali przybyłych.

RUCH TOWARZYSTW

Nowe Miasto. W niedzielę, dnia 27 bm. 1938 o godz. 4 i pół w salce parafialnej odbędzie się nadzwyczajne walne zebranie Katolickiego Tow. Ludowego oddział Nowe Miasto Lubawskie, na które się zaprasza wszystkich członków i sympatyków tego Towarzystwa. Wybór nowego zarządu. Zarząd.

Dobry humor i długowieczny żywot

poręczają palaczom gatunkowo najwyższej gily (zwijki) i bibułki do papierosów MOKKA - ALTESSE

KOMUNIKATY P. T. R.

Obniżenie opłaty od podań.

Zarząd TRP na posiedzeniu swym w dniu 18 marca 1938 r. rozpatrzył wnioski niektórych KR o zniesieniu opłaty od podań, pobieranych w biurze TRP.

Z uwagi na to, że w tym roku została podwyższona składka członkowska na rzecz KR, Zarząd TRP postanowił obniżyć opłatę od podań z 50 gr. na 25 gr. od jednej strony pisma maszynowego, począwszy od 1 kwietnia 1938 r.

Powyższe podaje się do wiadomości KR. TRP.

W ostatniej chwili przypominamy,

że w dniu 25 marca 1938 r. o godz. 10.40 odbędzie się w Nowym Mieście na sali Hotelu Centralnego zebranie dla pracodawców rolnych

Uprasza się o zaopatrzenie się w legitymację członkowską na rok 1938, gdyż wstęp na salę obrad będą mieli tylko ci członkowie, którzy wykażą się ważną legitymacją członkowską. T. R. P.

Biblioteczka powiatowa TRP.

Zarząd Towarzystwa Rolniczego Powiatowego na posiedzeniu swym w dniu 17 marca 1938 r. uchwalił zakupić z funduszu Towarzystwa ksiązkę rolniczą do biblioteczki powiatowej.

Biblioteczka ta służyć będzie członkom Kółek Rolniczych a zwłaszcza Zarządom tychże do prelekcji na zebraniach KR.

W biblioteczkę, która została już zakupiona, znajduje się 78 ksiąg różnej treści.

Książki można wypożyczać w TRP za złożeniem kaucji w wysokości wartości książki. Po zwrocie książki kaucja będzie zwrócona.

Termin do zwrotu książek wypożyczonych upływa w okresie letnim w ciągu 3 miesięcy, w okresie zimowym w ciągu 6 tygodni.

W razie niezwrócenia książki w wyznaczonym czasie, książka przechodzi na własność wypożyczającego w zamian za złożoną kaucję, którą pokrywa się zakup nowej książki.

Zalecamy członkom Kółek Rolniczych, aby jak najliczniej z biblioteczki tej korzystali. TRP.

Sekcja Produc. Trzody Chlewniej T. R. P.

— Nowe Miasto Lubawskie.

W dniu 7 kwietnia br., w czwartek o godz. 10 ej odbędzie się w Nowym Mieście Lub. na sali Rady Powiatowej walne zebranie Rady Sekcji Produc. Trzody Chlewniej TRP.

Program:

1) Zagajenie i powitanie. — 2) Odczytanie protokołu i stwierdzenie obecnych. — 3) Sprawozdanie Zarządu i Kom. Rew. — 4) Udzielenie absolutorium Zarządowi. — 5) Wniosek Zarządu o przekształcenie Sekcji na „Okręg Związek Producentów Trzody Chlewniej” i stwierdzenie Tymczasowego Regulaminu Okręgowego Związku P. T. Chlewniej. — 6) Wniosek Zarządu. — 7) Preliminarz budżetowy na rok 1938—39. — 8) Ustąpienie Zarządu. — 9) Wybór marszałka i ławników. — 10) Wybór nowego Zarządu. — 11) Wybór Komisji Rewizyjnej. — 12) Wnioski członków Rady, podpisane przez przynajmniej 5 członków, uprawnionych do głosowania, wręczone zarządowi na 5 dni przed zebraniem Rady (zgodnie z § 57 nowego Regulaminu). — 13) Wolne wnioski i zakończenie obrad.

Obowiązek i prawo uczestniczenia w powyższym zebraniu z głosem stanowczym przysługuje: PP. Prezesom i Delegatom Kół Produc. Trzody Chlewniej, Dyrektorowi Szkoły Roln. PIR. w Brodnicy, Pom. Izbie Roln. i Tow. Roln. Pow. (po i przedstawicieli) i dotychczasowym członkom Zarządu.

Zarząd:

(—) Baczewski J., prezes.

(—) Grochowski Bol., sekr

Komunikat.

Szau. Kierowników placówek Kół Stron. Narod. w obwodzie nowomiejskim upraszam o ściągnięcie opłat za legitymacje i nadesłanie tychże do dnia 1 kwietnia na moje ręce.

Prezes Pow. SN. (—) ks. Józef Dembiewski.

Walne zebranie Stron. Narod. w Łązinie.

odbędzie się w niedzielę, dn. 27 o godz. 1.30 po południu.

Publiczne zebranie (zgromadzenie) Stronnictwa Narodowego w Skarlinie

odbędzie się w niedzielę, dn. 27 bm. w sali p. Górnej. Bliższe szczegóły w nrze następnym.

KĄCIK RADIOWY

Audycje Polskiego Radia w Warszawie.

Czwartek, 24. III. 8.00 Audycja poranna. 11.15 Opera — poranek muz. dla liceów. 11.40 Płyty. 12.03 Audycja południowa. 15.45 Rozmowa muzyka z młodzieżą 16.15 Koncert solistów z Wilna. 17.00 Wiedza i książka: O Instytucie Śląskim. 17.15 Koconcert. 18.35 Audycja dla młodzieży wiejskiej. 19.00 Premiera słuch. „Obraz”. 19.40 Koncert chóru dzieci krakowskich. 20.10 Muzyka lekka i tan. w wyk. m. ork. PR. 21.45 Z mojego warsztatu — szkic lit. Szelburg-Zarembiny. 22.00 Koncert.

Piątek, 25. III. 6.15 Audycja poranna. 11.15 Audycja dla szkół. 11.40 Płyty. 12.03 Audycja południowa. 15.45 Oko ustokrotnione — audycja dla dzieci starszych. 16.15 Koncert ork. mandolinistów „Kaskada”. 17.00 Szkoła w Uściługu — fel. 17.15 Melodie Grecji — audycja muz. lit. 18.10 Płyty. 18.35 Audycja dla wsi. 19.00 Koncert muzyki religijnej. 19.45 Komedia A. Fredry — wlec. VI. „Pan Geldhab. 20.30 Płyty. 21.00 Koncert rozrywkowy.

Program Polskiego Radia S. A. Rozgłośnia

Pomorska w Toruniu.

Fala 804,3 m. 986 Kc. 16—24 Kw.

Czwartek, 24. III. 11.40, 13.10, 18.25, 23.00 Płyty. 13.00 Spostrzeżenia z minionej zimy — pogad. roln. 14.00 Wiad. z Pomorza i parę informacji. 18.15 Rozmowa z marynarzem — Mat Mieczuch w służbie — obrazek słuch. 18.40 Wiad. sport. z Pomorza. 18.45 Lekcja języka polskiego z Katowic.

Piątek, 25. III. 11.40, 13.00 Płyty. 14.00 Wiad. z Pomorza i parę informacji. 18.15 Koncert w wyk. Hanny Wańskiej. 18.40 Filomacji pomorskiej — odczyt. 18.55 Wiad. sport. z Pomorza. 23.00 Fala od Bałtyku. SOS. — audycja lit.-muz. Poza tym transmisje z innych polskich stacyj.

Powszechne głosowanie w wyborach do rad miejskich w 6 największych miastach.
Warszawa. Ostatnio obradowała komisja sejmowa dla spraw samorządu miejskiego, która rozpatrywała rządowy projekt ordynacji wyborczej dla sześciu miast. Komisja zastanawiała się nad problemem, czy rady miejskie mają być powoływane całkowicie z wyborów powszechnych, czy też za wyborami powszechnymi ma być wprowadzony inny system tworzenia rad.

W głosowaniu 11 głosami przeciwko 6 przyjęto zasadę kontynuowania rad miejskich dla 6 miast wyłącznie na podstawie powszechnych wyborów. Za tą tezę głosowali posłowie Duch, Kopeć, Gottlieb, Maliszewski, Mróz, Podolski, Brzek-Osiński, Urbański, Starzak, Sliwiński, Mackiewicz. Przeciwno zaś wypowiedzieli się posłowie Duglasiewicz, Ostrowski, Sosiński, Szczepański i Wierzbicki.

Powrót wojska z nad granicy litewskiej. Wilno powitało entuzjastycznie wojsko.
Wilno. W niedzielę Wilno witało entuzjastycznie nie powracającą część wojska z nad granicy litewskiej.

Przez Wilno przemaszerowały we wspaniałej formie oddziały różnych gatunków broni, powróciły też wojskowe samoloty. Entuzjazm mieszkańców nie miał granic. Okrzykom na cześć Armii i jej Wodza nie było końca. Maszerujące oddziały formalnie zasypano kwiatami.

Dymisja gabinetu litewskiego.
Dnia 21 bm. cały gabinet litewski złożył na ręce p. prezyd. Smentony prośbę o dymisję.

GIEŁDA WARSZAWSKA

Dolar 5.30,25 frank francuski 16.12; frank szwajcarski 121.65 funt szterling; 26.34; marka niemiecka 102.00; korona czeska 18.50; szyling austriacki ; gulden gdański 100.00.

GIEŁDA ZBOZOWA

Placowo w złotych kg za 100		
	Poznań, 22. 3.	Bydgoszcz, 21. 3.
Zyto nowe	19.00—19.25	20.60—20.25
Pszenica	25.25—25.75	26.00—26.50
Jęczmień	18.50—18.75	18.50—19.00
Owies	20.00—20.50	19.00—19.50
Koniczyna biała	200.00—230.00	210.00—230.00
Koniczyna czerw. sur.	90.00—100.00	125.00—135.00
Groch Viktoria	22.00—24.50	22.00—25.00
Groch Folgera	23.50—25.00	23.00—25.50
Mąka żytnia 55 proc.	27.75—28.75	29.75—30.25
Mąka pszenna 65 proc.	37.25—38.25	39.50—40.50
Wyka jara	23.00—24.00	21.00—22.00
Otręby żytnie	12.50—13.50	13.50—14.00
Otręby pszenne grube	16.25—16.75	16.25—17.00
Otręby jęczmieńne	13.75—14.75	14.50—15.25

Za redakcję odpowiedzialny: Józef Zieliński w Nowym Mieście Lub.
Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkod w składaniu, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonej numerów lub odszkodowania.



Zbierajcie znaczki reklamowe światowej marki „Urbin”.

Przedstawiciel Polski wyjechał do Kowna.
Warszawa. W związku z nawiązaniem stosunków dyplomatycznych między Polską a Litwą wyjechał do Kowna radca Min. Spraw Zagr., Jerzy Kłopotowski.

Wojska gen. Franco przerwały linię obronną Katalonii.

Po zwycięskiej walce wojska gen. Franco przerwały dalszy front wojsk czerwonych, zajmując miasto Val de Algorfa. Straty czerwonych wyniosły 2000 żołnierzy i 300 karabinów maszynowych.

Ofensywa wojsk gen. Franco pod Huesce.

I na froncie Huesca po przygotowaniu artyleryjskim rozpoczęły ofensywę. Walka rozgorzała na froncie długości około 200 klm.

PODZIĘKOWANIE.

Przewielb. Duchowieństwu, Kółku Różańcowemu, Przyjaciółom i Znajomym oraz wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę mojej najdroższej żonie i naszej najukochańszej matce

Julianne Jakubowskiej

oraz za przesłane wyrazy współczucia i wiścisła, składamy najserdeczniejsze „Bóg zapłać”.

rodzina Jakubowskich

Lidzbark, w marcu 1938 r.

NA SEZON WIOSENNY

polecam
wszelkie nawozy sztuczne, jak
Azotniak — Supertomasyna
Supertomasynę azotniakowaną
Saletrę wapniową — Tomasynę belgijską
Sól potasową — Kalnit — Wapno nawozowe
„OPAL” właśc.: **FR. GRZYWACZ**
BRODNICA, Mazurska 15/17 — telefon 129

NASIONA

buraków Eckendorfskich oryginalnych
buraków półcukrowych
marchwi pastewnej i brukwi
słonecznika, kukurydzy, malwy pastewnej
lubinu słodkiego
koniczyny i traw
różnych warzyw ogrodowych
tylko pierwszej jakości poleca
„ROLNIK”, Spółdzielnia rolniczo-handlowa
LUBAWA tel. 39. NOWE MIASTO LUB. tel. 49
RYBNO tel. 2

KRUPONY

Karki, brandzle
fabryki Lud. Buchholz i innych
fabryk, poleca najtaniej
Składnica Skór
CZ. BALCEROWICZ
Brodnica n. Drwęcą
przy moście telefon 111
Hurt Detal

Kostiumy
Płaszczki damskie
Ubrania
Płaszczki męskie
Spodnie
Bluzy robocze
oraz wszelkie materiały na płaszcze i ubrania
w różnych gatunkach
poleca

Skład konfekcji
L. Brzozowska
Brodnica, ul. Kościuszki nr 1

Koniczynę

czerwoną i białą oraz wszelkiego rodzaju
nasiona rolne
po cenach dziennych stale poleca
Bron. Murawski, Lidzbark
Zamkowa 6. Tel. 53.

ZIEMNIAKI

jadalne „Industria”
kupuje wagonowo i w mniejszych partiach na skład
MODRZEJEWSKI
Nowe Miasto Lub.

Skromną, uczciwą

dziewczyne

poszukuje od 1. 4. 38.
Centrala Rowerów,
Nowe Miasto, Rynek 6.

Tapety

wielki wybór
najnowszych deseni
Farby
Pokosty
Lakiery
Pędzle
Szablony
Kredę
poleca

Nowa Drogeria
właśc.
Wacław Truszczyński
LUBAWA, ul. Zamkowa
Telefon 37

Polecam na post:

ser tyłczyki i szwajcarski sery deserowe róż. gat. sardynki w oliwie sproty w oliwie konserwy rybne róż. rodzaju świeże sproty i bikiingi
stale na składzie
LUDWIK STIENSS
skład tow. kolon. i delikatesów
Lubawa, Rynek 18

Korzystne źródło zakupu

artykułów drogeryjnych, kosmetycznych, malarskich i t. p.
tylko
w DROGERII
Tadeusza Nowickiego
Działdowo,
ul. M. Piłsudskiego 11.

Jak chcesz mieć nowość ostatnią w galanterii

to spiesz do firmy
I. Kolańska
Brodnica, Rynek 9
dawniej: Drawert
Ścisłe stałe ceny.

PLACE budowlane

na sprzedaż.
Mam w kierunku Łąk nad szosą kilka placów budowlanych na sprzedaż.
Zgłosz. do eksp. „Drwęca”
Nowe Miasto.

Jęczmień i OWIES „Ligowo”

nie zadeszczony sprzedaje do siewu
A. CZAJKOWSKI
Lubawa, wybud.

Prima-Prima
matiasy po 10, 15 i 25 gr
poleca
Stanisław Rost,
Nowe Miasto, Rynek

TAPETY

w najnowszych deseniach po najniższych cenach poleca
Józef Cieszyński,
drogeria
Nowe Miasto.
Rok założ. 1909.

Łubin żółty
bez gorzycy sprzedaje
Majątek Ruda
p. Radomno.

Pianino
sprzedam korzystnie.
Działdowo,
ul. M. Piłsudskiego 10 m. 2.

Warsztat
stolarski, mniejszy w pełnym biegu z zapędem elektr. z powodu choroby sprzedam zaraz.
Inform. „Drwęca”, Brodnica, Kamionka 14.

Bydło jałowe i owce

na paśnik letni przyjmuje.
Sadzonki brzozy
ma do oddania
Gorzczyński, Dębno

Włódarz

samotny, energiczny, doświadczony, dobrze polecony potrzebny od zaraz do
maj. Bielce,
p. Krotoszyny Pomorskie.

Uczeń

syn porządnego rodziców z odpowiednim wykształceniem szkolnym może się zgłosić od zaraz lub od 1 kwietnia.
LUDWIK STIENSS
skład tow. kolon. - Restauracja
wytwórnia wód mineralnych
Lubawa, Rynek 18.

4-morgowy sad
warzywnik wydzierżawi
Na sprzedaż
Marianowo
jarka i gorzki lubin

Półszorki

2 pary (robocze), chomąta wyjazdowe, śrutownik (przemiał 75 ctr.) wertykalno-smerglowy z magnesami, kuchnia westfalska, piec westfalski (średni) sprzeda.
Inform. „Drwęca”, Brodnica, Kamionka 14.

Wydzierżawie

23 morgi ziemi z żelazkiem zarybionym, łąka, odpow. budynkami.
Inform. „Drwęca”, Brodnica, Kamionka 14.

Przyjmuje

się zgłoszenia do kopania torfu na spółki.
Zarząd Leśny
maj. Rakowice

Letnisko

okolice Brodnicy, jeziora, lasy, góry, 2 domy (10 pokoi), połączenie kolej., autobus. od zaraz wynajmie.
Inform. „Drwęca”, Brodnica, Kamionka 14.

Dziewczyzna

do wszelkich robót potrzebna
Kotewicz, Byszwałd

Chłopaka i dziewczynę

do wszelkich prac gospodarskich z dobrej rodziny poszukuje
Skład, Grodziczno

Chłopak

do koni potrzebny od zaraz
Młyn Zielkowo

Młodszy czeladnik

piekarski od zaraz potrzebny.
Fr. Makowski, Nowe Miasto

Czeladnik krawiecki

potrzebny od zaraz.
A. Wierchołowski
Działdowo, ul. Piłsudskiego 8

Gospodarstwo rolne

obszaru 66 mórg wraz z budynkami w Chroślu (właścicielka A. Jabłońska) zostało w Sądzie Grodzkim w Nowym Mieście Lubawskim dnia 12 kwietnia 1938 r. o godz. 12 sprzedane.
Cena oszacowania 16,200,— zł.
Cena wywołania 10,800,— zł.
Potrzebna kaucja licytacyjna 1620 zł.
Reflektanci na kupno winni przed licytacją postarać się o zezwolenie pana Starosty i Komisarza Ziemskiego z Brodnicy (który urzęduje w Nowym Mieście w Starostwie każdego wtorku), względnie od p. Wojewody Pomorskiego, gdyż gospodarstwo położone jest w pasie granicznym.
Reflektanci bez odnośnego zezwolenia nie zostaną do licytacji w ogóle dopuszczeni.
Blizsze szczegóły udzielił Bank Ludowy w Nowym Mieście.

ZAMIENIAMY

stare odbiorniki na nowe Philipsa
Dogodne warunki spłaty do 18 rat
„AUTO-STOP”
A. Białachowski, Brodnica n. Drw., Mazurska 14.
Telefon nr. 120.

Opryskiwacze

do drzew
Karbolinę
Sadowniczą
D. K. M.

oraz wszelkie środki chemiczne do zwalczania szkodników w ogrodach i sadach, marki „AZOT”

POLECA

Nowa Drogeria
właśc.:
Wacław Truszczyński
LUBAWA (Pomorze)
ul. Zamkowa nr 1. Telefon 37.

Sprzedam tanio motocykl

za gotówkę, zaraz.
Oferty kierować do adm. „Drwęca” pod nr 100.

Torfiarki

i prasy do torfu
dostarcza
„UNIA” sp. akc. Brodnica

Jadalnie

Sypialnie
solidne, w rozmaitych egzotycznych drzewach.
Ceny niskie.

Wł. Maliszewski

Lubawa, Rynek 15
Sprzedam siewnik 3 metrowy, bryczkę jedno-konną
Dejzer, Gwiździny